

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan-Karasińska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2021 r. w Warszawie

sprawy R. D.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników

na skutek odwołania R. D.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w O.

z dnia 18 grudnia 2020 roku znak (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

R. D., działając przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł 26 stycznia 2021r. odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego znak: (...) z 18 grudnia 2020r. w przedmiocie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i obowiązku opłacania składek, zaskarżając ją w części, w jakiej stwierdza ustanie podlegania obowiązkowi ubezpieczenia z dniem 31 sierpnia 2020r., zarzucając jej naruszenie art. 6 pkt 10 c ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez przyjęcie, że odwołujący posiada ustalone prawo do emerytury, podczas gdy otrzymywanie zagranicznego świadczenia nie jest przesłanką do ustalenia, że ubezpieczony posiada ustalone prawo do emerytury. Ubezpieczony wniósł o zmianę skarżonej decyzji i ustalenie, że podlega ubezpieczeniom społecznym od 19 grudnia 1989r. do chwili obecnej. W uzasadnieniu odwołania, R. D. wskazał, że rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego w 1989r., kiedy to rozpoczął proces nabywania gruntów w tym celu. Ponadto, odwołujący wskazał, że art. 6 pkt 10c ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników definiuje sytuację posiadania innego tytułu ubezpieczenia. W katalogu tym nie wymieniono pobierania świadczenia emerytalnego z instytucji zagranicznej, a jedynie świadczenia rentowego. Według R. D., katalog ten ma charakter zamknięty (odwołanie k.3-5 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z 15 lutego 2021r. **organ rentowy** wniósł o jego oddalenie, wskazując, że odwołujący zgłosił się do ubezpieczenia społecznego rolników dopiero 27 października 2020r., zaś w oświadczeniu złożonym pod odpowiedzialnością karną wskazał, że prowadzi gospodarstwo rolne od 1 czerwca 1998r. Do 31 maja 1998r. ubezpieczony posiadał uprawnienie do świadczeń w Niemczech, a od 1 września 2020r. pobiera emeryturę z niemieckiego organu rentowego. Organ rentowy wskazał, że fakt pobierania przez ubezpieczonego emerytury

z instytucji zagranicznej oznacza inny tytuł ubezpieczenia społecznego, w związku z czym podtrzymał stanowisko wyrażone w skarżonej decyzji co do ustania podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym rolników od 1 września 2020r. (odpowiedź na odwołanie k.15 a.s.).

W piśmie z 17 marca 2021r. pełnomocnik odwołującego wskazał, że wbrew twierdzeniom organu rentowego, R. D. nie wskazał, że prowadził gospodarstwo rolne od 1 czerwca 1998r. Odwołujący bowiem prowadził gospodarstwo rolne od 1989r., zaś do 31 maja 1998r. pobierał niemiecki zasiłek dla bezrobotnych. Ubezpieczony od 1 czerwca 1998r. prowadził wyłącznie gospodarstwo rolne, nie pobierając od tego czasu świadczenia niemieckiego (pismo z 17.03.2021r. k.22 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. D. w dniach 19 grudnia 1989r., 23 marca 1990r., 4 czerwca 1990r. i 22 listopada 1990r. nabył grunty rolne w miejscowości Ł. w gminie P. o łącznej powierzchni 7,2747ha, w tym 1,4252 ha przeliczeniowych. Na terenie gospodarstwa znajdują się pomieszczenia gospodarcze, m.in. obora, chlew, ubezpieczony posiada maszyny rolnicze: dwa pługi, ciągnik U., siewnik, prasę, grabarkę, kosiarkę (wypisy z aktów notarialnych k.3-6 a.r., zeznania R. D. k.40-42 a.s.).

W okresie od 1980r. do 29 sierpnia 1991r. ubezpieczony pracował w Niemczech w zakładach produkcyjnych (...). R. D. mieszkał wówczas w H., wynajmował tam mieszkanie. Ubezpieczony pracował w wymiarze pełnego etatu, przysługiwał mu urlop w wymiarze 32 dni i dodatkowo odbiór dni wolnych wynikających z pracy w weekendy. R. D. w czasie sianokosów i żniw przyjeżdżał do Polski i zajmował się gospodarstwem, zaś w czasie jego pobytów w Niemczech, gospodarstwem zajmowała się jego matka, przebywająca wówczas na emeryturze. Od 1992r. do 31 maja 1998r. odwołujący był zarejestrowany w Niemczech jako osoba bezrobotna. Status osoby bezrobotnej w Niemczech oznaczał dla R. D. konieczność wizyt co 3 miesiące lub pół roku we właściwym niemieckim urzędzie (zeznania R. D. k.40-42 a.s.).

Decyzją z 24 września 2020r. Niemieckie Ubezpieczenie E.-Rentowe przyznało R. D. prawo do emerytury od 1 września 2020r. Świadczenie jest wypłacane w wysokości 561,17 euro miesięcznie (decyzja k.24-25 a.r., tłumaczenie k.35-38 a.r.).

R. D. 27 października 2020r. dokonał zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego rolników. W zgłoszeniu wskazał, że od 1989r. prowadzi gospodarstwo rolne pod adresem (...), P. i jest płatnikiem podatku rolnego. Ubezpieczony wskazał, że od 1 września 2020r. pobiera emeryturę z Niemiec za okres od 1980r. do 1998r. Do wniosku odwołujący dołączył wypisy

z aktów notarialnych z 19 grudnia 1989r., 23 marca 1990r., 4 czerwca 1990r. i 22 listopada 1990r., dotyczących nabycia gruntów rolnych w miejscowości Ł. w gminie P., decyzję z 1 lutego 2018r., 7 lutego 2019r. i 20 stycznia 2020r. w sprawie wymiaru podatku rolnego, leśnego, od nieruchomości za 2018r., 2019r. i 2020r. Ubezpieczony złożył ponadto oświadczenie pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń, że nie prowadzi działalności gospodarczej, nie jest zatrudniony na umowę o pracę ani umowę zlecenia, nie pracuje za granicą, nie pobiera zasiłku dla bezrobotnych, nie jest twórcą, artystą, członkiem rady nadzorczej ani współnikiem spółki, nie prowadzi działów specjalnych produkcji rolnej, pobiera emeryturę, posiada grunty rolne o powierzchni 7,4747 ha, nie dzierżawi gruntów rolnych i nie posiada gruntów rolnych na terenie innych powiatów (zgłoszenie z załącznikami k.1-15 a.r., oświadczenie k.16 a.r.).

Skarżoną decyzją z 18 grudnia 2020r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził podleganie R. D. ubezpieczeniu społecznemu rolników i obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz ubezpieczenie emerytalno-rentowe od 1 czerwca 1998r. do 31 sierpnia 2020r. Organ rentowy ustalił ponadto wysokość należności z tytułu składek i zobowiązał R. D. do uiszczenia należności w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji.

W uzasadnieniu wskazano, że datę początkową podlegania R. D. ubezpieczeniom rolniczym ustalono w oparciu o oświadczenie odwołującego, w którym wskazał, że od 1 czerwca 1998r. prowadzi wyłącznie działalność rolniczą w Polsce. Datę końcową ustalono zaś w oparciu o decyzję niemieckiego organu rentowego, przyznającego ubezpieczonemu emeryturę od 1 września 2020r. (decyzja z 18.12.2020r. k.50 a.r.).

Sąd okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o przedłożone do akt sprawy dowody z dokumentów, zeznań ubezpieczonego R. D.. W zakresie, w jakim ustalono prezentowane wyżej okoliczności, Sąd uznał zebrany w sprawie materiał za spójny i wiarygodny. Sąd nie dał wiary zeznaniom R. D. w zakresie, w jakim twierdził, że w okresie od 1989r. do 31 maja 1998r. mieszkał na stałe w Polsce, a w Niemczech jedynie pracował. Przeczą temu bowiem dalsze zeznania ubezpieczonego, w których wskazywał, że przyjeżdżał do Polski na okres zniw i sianokosów, zaś w Niemczech mieszkał w wynajmowanym mieszkaniu w H..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie R. D. było niezasadne.

Zgodnie z przepisem art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2008r. Nr 50, poz. 291, dalej ustawa rolnicza lub u.s.r.) ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, jeżeli ten rolnik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Definicja rolnika w rozumieniu powyższego przepisu zawarta została w art. 6 pkt 1 ustawy wskazując, że rozumie się przez to pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia.

Dokonując wykładni przepisu art. 6 ust. 1 ustawy rolniczej Sąd Najwyższy stwierdził, iż prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Wykładnia określeń „rolnik” i „prowadzenie działalności rolniczej”, zawartych w art. 6 pkt 1 ustawy, wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności. Unormowanie to, w powiązaniu z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3, wskazuje jasno cel tej ustawy, jakim jest zapewnienie ubezpieczenia społecznego osobom, dla których prowadzenie działalności rolniczej jest zawodem, stanowiącym ich podstawowe zajęcie i stałe źródło utrzymania. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, oznacza, że rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych z prowadzeniem takiej działalności. Z kolei nastawienie działalności rolniczej na realizację interesów rolnika wynika wprost z wymagania, aby działalność ta była prowadzona na jego własny rachunek. Generalnie przyjmuje się w orzecznictwie, iż na osobiste i trwałe prowadzenie działalności rolniczej w kraju wskazuje zamieszkiwanie na terenie gospodarstwa i wykonywanie typowych czynności związanych z jej prowadzeniem oraz podejmowanie bieżących decyzji co do prac na gospodarstwie. Stanowiony w art. 6 pkt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników warunek zamieszkiwania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nie wyklucza możliwości wyjazdów rolnika za granicę, jednak pod warunkiem, że wyjazdy te nie łączą się z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej. Nie jest więc działalnością rolniczą sytuacja odwrotna, to jest stałe przebywanie za granicą i sporadyczne (okazjonalne) przyjazdy do kraju. Konkludując Sąd Najwyższy uznał,

że współwłaściciel gospodarstwa rolnego nie prowadzi działalności rolniczej, gdy długotrwale zamieszkuje za granicą i tam wykonuje pracę zarobkową, a do Polski przyjeżdża tylko sporadycznie lub okazjonalnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29.09.2005r., I UK 16/05, OSNP 2006/17-18/278, postanowienie Sądu Najwyższego z 24.04.2008r., II UK 2/08, LEX nr 829126, wyrok Sądu Najwyższego z 12.02.2015 r., I UK 222/14, LEX nr 1666015).

Z powyższego względu, zdaniem Sądu odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie w zakresie dotyczącym ustalenia podlegania ubezpieczeniom rolniczym przez R. D. w okresie od 1989r. do 31 maja 1998r. Wobec faktu, że ubezpieczony do 1991r. pracował w H., mieszkał w wynajętym w tym mieście mieszkaniu, zaś do Polski przyjeżdżał w okresach urlopów wypoczynkowych (wydłużonych o możliwość odbioru dni przepracowanych w weekendy), świadczy w ocenie Sądu o tym, że główna działalność zarobkowa odwołującego w tym okresie była skoncentrowana na pracy w Niemczech, a nie w gospodarstwie rolnym. Nie ulega bowiem wątpliwości, że na prowadzenie gospodarstwa rolnego składa się szereg codziennych czynności, nie zaś uczestniczenie w sianokosach czy żniwach, które jakkolwiek czasochłonne, są jednak czynnościami okazjonalnymi, sporadycznymi.

Zdaniem Sądu R. D. nie wykonywał również działalności rolniczej i nie powinien podlegać ubezpieczeniu rolniczemu w okresie od 1992r. do 31 maja 1998r. Ubezpieczony wówczas był zarejestrowany jako bezrobotny na terenie Niemiec i pobierał świadczenie z tego tytułu, co oznacza, że pozostawał w gotowości do podjęcia zatrudnienia na terenie Niemiec. Tym samym wszelkie podejmowane przez R. D. prace w należącym do niego gospodarstwie rolnym należało uznać za okazjonalne.

Nie zasługiwała również na uwzględnienie argumentacja odwołującego, że wyliczenie świadczeń oznaczających stosownie do art. 6 pkt 10c ustawy rolniczej, ustalone prawo do emerytury lub renty oznacza wyłącznie świadczenia rentowe z instytucji zagranicznych, nie zaś otrzymywane z zagranicznych instytucji świadczenia emerytalne. W ocenie Sądu pojęcie „świadczeń o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych” oznacza takie świadczenia, które nie są emeryturą lub rentą, lecz mają zbliżony charakter. Do takich świadczeń można zaliczyć przykładowo zasiłki i świadczenia przedemerytalne. Emerytura R. D., niezależnie od tego, że przyznana została decyzją niemieckiego organu rentowego, wyłącza odwołującego z ubezpieczeń społecznych rolniczych. Ubezpieczenia te mają bowiem charakter subsydiarny, bowiem art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 u.e.r. nie stwarzają możliwości wyboru ubezpieczenia. Wręcz przeciwnie, pozwalają na objęcie ubezpieczeniem rolniczym tylko wtedy, gdy nie istnieje inny tytuł ubezpieczenia. Reguła ta skutkuje automatyzmem, polegającym na wykluczeniu z mocy prawa z ubezpieczenia rolniczego w razie podjęcia aktywności skutkującej objęciem „innym ubezpieczeniem społecznym” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12.07.2018r., III AUa 1198/17, LEX nr 2570963).

Mając powyższe na uwadze, odwołanie R. D. podlegało oddaleniu, o czym Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł w sentencji wyroku.